

Sygn.akt III AUa 293/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Teresa Suchcicka (spr.)

Sędziowie: SA Sławomir Bagiński

SA Marek Szymanowski

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie 24 maja 2018 r. w B.

sprawy z odwołania E. M.

przy udziale zainteresowanego: (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 8 lutego 2018 r. sygn. akt III U 204/17

I. oddala apelację,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. na rzecz E. M. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Sławomir Bagiński SSA Teresa Suchcicka SSA Marek Szymanowski

Sygn. akt III AUa 293/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 02.03.2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. stwierdził, że E. M. nie podlega od dnia 01.10.2016 r. ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika (...) sp. z o.o. w W..

E. M. złożyła odwołanie od powyższej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wnosił o jego oddalenie.

Zainteresowana spółka (...) sp. z o.o. w W. przyłączyła się do odwołania.

Wyrokiem z 8 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż E. M. jako pracownik płatnika składek (...) sp. z o.o. w W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 01.10.2016 r. (pkt 1) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz E. M. 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił, że E. M. od 14 marca 2016 r. jest zatrudniona w (...) w biurze turystycznym na cały etat z wynagrodzeniem 2.500 zł. Jest to umowa na czas określony do dnia 31.03.2019 r. E. M. pozyskiwała klientów na wyjazdy, z reguły na wyjazdy grupowe, negocjowała warunki, miejsce zakwaterowania grupy, atrakcje turystyczne. E. M. studiowała italianistykę i była to praca związana z jej wykształceniem. Od 1.10.2016 r. ograniczono jej zatrudnienie do 1/2 etatu, przy czym pozostał jej ten sam zakres obowiązków i pozostawiono jej wynagrodzenie w wysokości 2.500 zł, gdyż właściciel firmy (...) był zadowolony z jej pracy. Pracowała tam od godz.12⁰⁰ do godz.16⁰⁰.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że (...) sp. z o.o. w W. powstała w czerwcu 2016 r. Jej współnikami są P. K. oraz J. C.. Spółka zajmuje się dostarczaniem kruszywa na budowę dróg. Zasadniczo jej działalność można określić jako pośrednictwo pomiędzy kopalniami żwiru i piasku a miejscem budowy. W spornym okresie spółka wozila piasek do budowy obwodnicy M.. Firma nie miała swego taboru samochodów. Wynajmowała je od firmy (...). Dziennie transportowano kruszywo około 50 ciężarówkami. Na każdy kurs wypełniane były cztery WZ. Jedna WZ pozostawała w (...), a trzy kopie trzeba było przyporządkować do faktur i zestawień. Przy takiej formie działalności początkowo spółka nie miała potrzeby, aby kogoś zatrudniać. Wspólnicy próbowali sami wykonywać niezbędne czynności. Okazało się jednak, że nie są w stanie prowadzić na bieżąco dokumentacji, w szczególności związanej z wystawianiem i segregowaniem WZ, dokumenty zaczęły się gubić. Powstały z tego tytułu ogromne zaległości. Dlatego od dnia 01.10.2016 r. została zatrudniona E. M. na 1/2 etatu, aby uporządkować te dokumenty, z wynagrodzeniem 2.500zł. E. M. jest córką P. K.. Oprócz czynności związanych z obrotem dokumentami WZ, tworzenie zestawień, w których musiała wpisać datę dostawy, numery rejestracyjne samochodu i wagi towaru. Następnie musiała zliczyć wartość dostaw z danego dnia i miesiąca. Dopiero taki dokument można było wysłać do (...), aby rozliczyć z nim za dostawy i wystawić fakturę. Do jej obowiązków należało wykonywanie przelewów na kwoty wynoszące często 100.000 zł. Wspólnicy (...) mieli wizję, aby stworzyć firmę rodzinną, dlatego nie chcieli zatrudniać żadnej obcej osoby. Obawiali się powierzyć obcej osobie tajemnice firmowe oraz nie chcieli dopuścić takiej osoby do rachunków bankowych. Stąd pojawił się pomysł zatrudnienia kogoś z dzieci współników. J. C. ma dwóch synów, ale w październiku 2016 r. A. C. jeździł za granicą jako kierowca samochodu ciężarowego, a drugi syn ma własną działalność gospodarczą. Żaden z nich nie był zainteresowany objęciem obowiązków w E. K.. Dlatego wybór padł na E. M.. P. K. chciał, aby córka podjęła u nich zatrudnienie na cały etat, ale ona nie chciała rezygnować w całości ze swej pracy w (...), gdyż była to praca zgodna z jej wykształceniem i chciała się w tym kierunku rozwijać. W (...) pracowała w godzinach od 8⁽⁰⁰⁾ do 12⁽⁰⁰⁾.

Dalej Sąd ustalił, że (...) i (...) mają swoje siedziby w W.. E. M. od 01.10.2016 r. godziła pracę w obu firmach. Była wówczas w zaawansowanej ciąży. W październiku posegregowała dokumenty w (...), przyjmowała dokumenty WZ, kontaktowała się z biurem księgowym obsługującym spółkę, prowadziła korespondencje mailową. Dziecko urodziła dnia 30.10.2016 r. Następnie od 15 maja 2017 r. został zatrudniony w (...) na cały etat A. C. – syn J. C.. Przejął obowiązki E. M. w trakcie jej urlopu macierzyńskiego. Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego w dniu 28.10.2017 r. E. M. powróciła do pracy do obu firm: (...) i (...), na takich samych zasadach jak przed urlopem. Wraz z jej powrotem – uległ zmianie zakres obowiązków A. C., który od tej pory bardziej zajmuje się spedycją, pracuje w terenie, jeździ samochodem służbowym V., w razie potrzeby reperuje w terenie samochody, dowozi paliwo. Firma bowiem coraz lepiej prosperuje, rozwija się, pozyskała kolejne kontrakty. W związku z tym zakupiła dwie koparki, walec, samochody. E. M. zajmuje się pracą biurową: wysyła korespondencję mailową, przyjmuje pocztę, zajmuje się przelewami, segreguje dokumenty kosztowe.

W świetle tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017r., poz. 1778 ze zm.) tytułem obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego, rentowego oraz chorobowego i wypadkowego jest pozostawianie w stosunku pracy. Natomiast w myśl art.13 ust.1 pkt 1 w/w ustawy - takie ubezpieczenie trwa

od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Według art. 22 § 1 k. p. - przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Sąd podniósł, że w świetle tej regulacji, istotne w sprawie było ustalenie, czy pomiędzy E. M. a (...) sp. z o.o. w W. istniał stosunek pracy i czy praca była rzeczywiście w jego ramach świadczona.

Sąd Okręgowy podniósł, że dla wywołania skutków prawnych związanych z istnieniem danego stosunku zobowiązaniowego nie jest wystarczające jedynie zawarcie umowy od strony formalnej, ale decydujące jest rzeczywiste realizowanie i trwanie stosunku pracy w granicach wyznaczonych treścią art. 22 k. p. Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należy osobiste i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia z dnia 17 stycznia 2006 roku III AUa 433/2005). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku o sygn. akt II UK 43/05).

Sąd zważył, że stosunek prawny łączący E. M. i (...) sp. z o.o. w W. w okresie od 1.10.2016 r. jest stosunkiem pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k. p. Pracownik – E. M. – zobowiązała się do wykonywania określonego rodzaju czynności na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie przez niego wyznaczonym, a pracodawca zobowiązał się do zatrudniania jej za wynagrodzeniem. Istotne są przy tym, że wystąpiły cechy stosunku pracy – w tym podporządkowanie jako jedna z najistotniejszych cech stosunku pracy. Strony rzeczywiście realizowały nawiązany stosunek pracy w granicach wyznaczonych treścią art. 22 k. p. do czasu kiedy E. M. mogła pracę świadczyć. Kondycja finansowa spółki pozwalała na zatrudnienie odwołującej.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że E. M. w okresie od dnia 1.10.2016 r. do dnia 30.10.2016 r. faktycznie świadczyła pracę, wykonując obowiązki pracownicze w ramach zatrudnienia w (...). Obowiązki pracownicze odwołująca wykonywała codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8⁽⁰⁰⁾-12⁽⁰⁰⁾, miała swoje miejsce pracy w biurze spółki w W. przy ul (...) i wyznaczony zakres czynności, które miała zrealizować. W ocenie Sądu dla oceny, czy E. M. faktycznie wykonywała pracę wynikającą z umowy zawartej z (...), świadczy dodatkowo okoliczność, że od dnia 15.05.2017 r. został zatrudniony w (...) A. C. – syn J. C.. Potwierdza to zeznania współników spółki, że pragnęli oni zatrudniać jedynie członków rodziny, a nie osoby obce Ponadto jego zatrudnienie uwiarygadnia ich zeznania, że zachodziła potrzeba zatrudnienia osoby, która będzie dbała o wewnętrzny obieg dokumentów w spółce. A. C. nie mógł wcześniej podjąć tego zatrudnienia z uwagi na świadczenie pracy jako kierowca i jej obowiązki przez ten czas ponownie wykonywali współnicy spółki. Następnie do czasu powrotu E. M. do pracy A. C. przejął jej obowiązki. Po jej powrocie – nastąpił rozdział obowiązków pomiędzy nią a A. C.. Ona wykonywała swą dotychczasową pracę, a A. C. bardziej zajmuje się spedycją, pracuje w terenie, jeździ samochodem służbowym V., w razie potrzeby reperuje w terenie samochody, dowozi paliwo.

Zdaniem Sądu I instancji także powrót E. M. do pracy w (...) po wyczerpaniu zasiłku macierzyńskiego od dnia 28.10.2017 r., na tych samych warunkach, świadczy o tym, że strony kwestionowanej umowy o pracę zawarły ją, mając wolę stworzenia stosunku pracowniczego. Sąd wskazał, iż ciąża nie stanowi przesłanki wyłączającej możliwość zawarcia umowy o pracę i stąd nawiązanie stosunku pracy z osobą w ciąży nie może być oceniane negatywnie, nawet przy uwzględnieniu okoliczności, że w dacie zawarcia umowy o pracę pracodawca wiedział o pozostawaniu pracownicy w ciąży. Zasadniczo więc samo zawarcie umowy o pracę z kobietą w ciąży nie jest kwalifikowane jako społecznie naganne, a faktyczne wykonywanie pracy przez pracownicę w ciąży zdecydowanie należy traktować jako nawiązanie stosunku pracy na zasadzie powołanego wyżej art. 22 § 1 k. p. Należy w pełni podzielić ugruntowane

poglądy judykatury, iż fakt zawarcia umowy o pracę w celu objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie stanowi obejścia prawa i nie skutkuje nieważnością umowy. Cel obejścia ustawy polega na takim ukształtowaniu treści umowy, które pozornie nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu przez nią zakazanego. Umowie o pracę nie naruszającej art. 22 k. p. nie można zatem stawiać zarzutu zawarcia w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 09.08.2005 r., w sprawie III UK 89/2005). Dywagacje te – zdaniem Sądu były konieczne, ponieważ organ rentowy uznał, że umowa o pracę miała charakter czynności pozorych, a jej celem nie było faktyczne zatrudnienie i świadczenie pracy, lecz uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą E. M..

W ocenie Sądu I instancji w rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie zaszła. Na podstawie tej umowy E. M. świadczyła pracę od dnia 01.10.2016 r. do dnia 30.10.2016 r., a następnie od dnia 28.10.2017 r. – po powrocie z urlopu macierzyńskiego. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, że w chwili wydania wyroku w przedmiotowej sprawie – E. M. wykonywała czynności pracownicze ponad 3 miesiące w (...)i (...). Zatem choćby ta okoliczność uprawdopodobnia, że zawierając umowę o pracę od dnia 01.10.2016 r., zachodziła potrzeba zatrudnienia E. M., a ona miała wolę świadczenia tej pracy i możliwość pogodzenia obu zatrudnień. Podkreślić także należy, że E. M. przed urodzeniem dziecka była związana stosunkiem pracy z (...) i nie było potrzeby zawierania fikcyjnej umowy o pracę z (...), aby uzyskać prawo do zasiłku macierzyńskiego. Oczywiście zatrudnienie w (...)wysokość tego zasiłku zwiększyło, lecz pozostaje to bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro materiał dowodowy przekonuje, że praca ta była świadczona.

Zdaniem Sądu Okręgowego, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy stwierdzić brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania przez organ rentowy czynności związanych z zawarciem przez ubezpieczoną umowy o pracę od dnia 1.10.2016 r. i faktycznym wykonywaniem obowiązków pracowniczych w spornym okresie. Podnoszenie przez organ rentowy nieważności zawartej umowy w oparciu o art. 83 § 1 k.c. przy zawieraniu umowy – zdaniem Sądu - zdecydowanie nie znajduje oparcia w materiale dowodowym, z którego wynika, że E. M. faktycznie wykonywała pracę i w ten sposób realizowała swe obowiązki pracownicze w ramach nawiązanego stosunku pracy stanowiącego tytuł ubezpieczeń społecznych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 05.06.2009r., I UK 21/09). W ustalonym w sprawie stanie faktycznym zawarcie umowy o pracę i jej faktyczne wykonywanie nie może być ocenione, jako sprzeczne z prawem, czy zmierzające do obejścia prawa, przy uwzględnieniu utrwalonych poglądów judykatury w zakresie zawierania umów o pracę i obejmowania pracownic w ciąży ubezpieczeniem społecznym (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15.01.2014 r., w sprawie III AUa 764/13, wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 05.11.2013 r., w sprawie III AUa 120/13, wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21.01.2014 r., w sprawie III AUa 794/13 i z dnia 13.03.2013 r., w sprawie III AUa 1542/12).

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy stwierdził, iż E. M. podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracowniczego zatrudnienia (...) sp. z o.o. w W. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony od dnia 01.10.2016 r. i stąd na mocy na mocy powołanych przepisów oraz w związku z art.477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 o kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz.1800).

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, skarżąc powyższy wyrok w całości, zarzucił mu:

1. naruszenie prawa procesowego tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną, wybiórczą ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu i w konsekwencji uznanie, że praca ubezpieczonej w spółce z o.o. (...) nosiła znamiona stosunku pracy, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż miała charakter pozorny, względnie zmierzała do obejścia przepisów ustawy;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 22 k. p. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że stosunek prawny łączący odwołującą z zainteresowanym nosił znamiona stosunku pracy w rozumieniu tego przepisu;

3. naruszenie art. 83 k.c. w związku z art. 300 k. p. i w związku art. 58 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sprawie.

Skarżący ZUS wnosił o zmianę wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Odwołująca się w odpowiedzi na apelację wносиła o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozpoznając niniejszą sprawę – wbrew twierdzeniom apelacji - Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c. i wyprowadził z nich należycie uzasadnione wnioski, jak również nie naruszył norm prawa materialnego. Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji.

Na wstępie podnieść należy, że spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy na podstawie umowy o pracę z dnia 1 października 2016 r. pomiędzy płatnikiem składek (...) Sp. z o.o. w W. a E. M. powstał stosunek pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k. p., który byłby podstawą objęcia E. M. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym w oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 963), czy też umowy te miały charakter pozorny (art. 83 § 1 k.c.) i nie skutkowały powstaniem stosunków ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Pracownika do ubezpieczeń społecznych zgłasza pracodawca, który jest płatnikiem składek. Pracownikami, stosownie do art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy, są osoby pozostające w stosunku pracy, przez nawiązanie którego, w myśl art. 22 § 1 k. p., pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Zatem praca w ramach stosunku pracy jest wykonywana w ścisłym reżimie pracowniczym, którego cechy, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, są następujące: 1) pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian za wynagrodzenie, 2) przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy, 3) przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania, 4) pracownik obowiązany jest świadczyć pracę osobiście, 5) będąc w realizacji zobowiązania podporządkowanym pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2006 r., sygn. akt II UK 164/2005, LexPolonica nr 1287666). Istotne w sprawie jest więc to, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, nie zaś sama umowa o pracę (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 24 sierpnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt I UK 74/10, LEX nr 653664). Jak słusznie podniósł Sąd I instancji o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki czy sporządzenie niezbędnych dokumentów pracowniczych, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k. p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. akt II UK 204/09, LEX nr 590241). Z powyższych względów, na istnienie stosunku pracy nie składa się tylko formalne zawarcie tejże umowy, ale nade wszystko zamiar stron oraz faktyczne wykonywanie określonej w umowie pracy, na warunkach z umowy wynikających. Zgodnie, bowiem z dyspozycją art. 22 k. p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem.

Podkreślić w tym miejscu należy, że stosunek pracy odróżnia od innych stosunków prawnych, w szczególności od umowy o dzieło, czy umowy zlecenia: konieczność osobistego wykonywania pracy, podporządkowanie pracodawcy, wykonywanie pracy na jego rzecz i ryzyko oraz odpłatność pracy.

Zasada osobistego wykonywania pracy oznacza, że pracownik winien pracę wykonywać osobiście i nie może tego obowiązku spełniać za pośrednictwem innej osoby. Nie może, zatem samowolnie powierzyć jej wykonania innej osobie. Istotą stosunku pracy jest również to, aby praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy i by pracownik stosował się do jego poleceń związanych zwłaszcza z organizacją i przebiegiem pracy. Świadcząc umowę o pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy, co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. Po stronie pracownika musi, zatem istnieć chęć świadczenia pracy oraz możliwość jej świadczenia, a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy za wynagrodzeniem. Innymi słowy, celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być, więc faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową. Istotne z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych czynności prawne, które w całości lub w części okazują się sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzają do obejścia prawa, nie powinny być akceptowane na gruncie systemowych, aksjologicznych i moralnych wartości oraz zasad prawa ubezpieczeń społecznych, ale mogą być zakwestionowane, jako niezasługujące na ochronę.

Na wstępie rozważań stwierdzić należy, iż Sąd I instancji przeprowadził w tej sprawie właściwe postępowanie dowodowe i na jego podstawie sformułował prawidłowe wnioski, które przyczyniły się do wydania orzeczenia bez naruszenia prawa materialnego i prawa procesowego, w szczególności zarzucanego przez apelującego art. 233 § 1 k.p.c.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. A zatem jest to norma odwołująca się do dowodu i dlatego strona skarżąca, chcąc doprowadzić do podważenia dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów, powinna wskazać którego dowodu zarzut ten dotyczy oraz na czym polegały konkretne naruszenia kryteriów oceny, jakie wymieniono w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. Granice swobody sędziowskiej przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Przy czym jednocześnie wyraźnie wskazuje się, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikające z oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów.

Twierdzenie apelującego, że J. C. nie pamiętał procesu zatrudnienia odwołującej pozostaje w oczywistej z treścią jego rzeczowych i dokładnych zeznań złożonych w toku kontroli, kiedy to potwierdził iż miało związek z nagromadzonymi od sierpnia 2016 r. zaległościami w porządkowaniu dokumentacji spółki, które ku zaskoczeniu współników działających od zaledwie dwóch miesięcy narastały w szybkim tempie ze wzrostem jej obrotów. Zaległości paraliżowały działalność albowiem brak weryfikacji i zestawień dokumentów potwierdzających wykonane usługi sprzedaży i przewozu (dowodów WZ) uniemożliwiał wystawianie faktur, a w konsekwencji otrzymanie zapłaty. Wyraźnie zaznaczył, że decydujące znaczenie przy podjęciu decyzji o zatrudnieniu będącej w ciąży córki współnika miał fakt, że jako członek najbliższej rodziny gwarantowała ona rzetelność i zaufanie, nieodzowne przy tego typu działalności gospodarczej. J. C. podał wymiar czasu pracy, stanowisko, wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej, jak również to, że wszelkie formalności związane z jej zatrudnieniem powierzono M. P., prowadzącemu w ramach (...)rachunkowość spółki. J. C. zapoznał ubezpieczoną z dokumentacją Spółki, przedstawił sposób jej weryfikowania i opracowywania. Szczegółowo wskazał prace, które miała wykonywać podczas zatrudnienia. Wiarygodności tego świadka – wbrew twierdzeniom apelacji – nie dyskwalifikuje fakt, że nie pamiętał on dokładnej daty badania lekarskiego i szkolenia bhp E. M. oraz nazwiska szkoleniowca, z którym Spółka współpracowała po raz pierwszy.

Również nie jest zasadny kolejny zarzut apelacji, że żadna z czynności wskazywanych jako wykonywane przez ubezpieczoną w ramach zatrudnienia nie została potwierdzona materialnym dowodem. Już na etapie kontroli ubezpieczona przedstawiła przygotowane przez nią kolejno zestawienia dokumentów WZ za październik i wrzesień, zatwierdzone odpowiednio 23 listopada i 25 października 2016 r. przez (...), głównego odbiorcę Spółki, oraz pozostałe zestawienia za sierpień i wrzesień sprawdzone 20 grudnia 2016 r., a także wyciąg operacji bankowych Spółki wykonanych przez nią w październiku 2016 r. Obszerność i szczegółowość (wg dat, towarów, odbiorców, nr. rej. pojazdów, z podsumowaniem ilości ton) ww. zestawień dokumentów WZ (wygenerowanych przez kierowców 50 wywrotek wielu przewoźników) świadczy o ich pracochłonności. E. M. jednocześnie rozliczała bieżące, październikowe dostawy i transport kruszyw oraz zaległości z sierpnia i września, czyli należności, a ponadto zajmowała się weryfikacją dowodów WZ i wystawionych na ich podstawie faktur przewoźników, wykonane prace potwierdzone zostały stosem dokumentów rozliczeniowych. Nie ma racji skarżący twierdząc, że zatrudnienie kolejnego pracownika do sporządzania zestawień dowodów WZ (po odejściu ubezpieczonej na zasilek macierzyński) dopiero w maju 2017 r. dowodzi braku rzeczywistych potrzeb zatrudnienia E. M.. Skarżący organ rentowy pomija istotną w tej kwestii okoliczność, że działalność Spółki dostarczającej piasek i kruszywo na budowy dróg, ma nadal charakter sezonowy, gdyż w okresie zimowym kopalnie nie funkcjonują, a więc i zakres czynności księgowych czy biurowych jest niepomiarowo mniejszy (zeznania obu wspólników, daty dowodów WZ). Ta sytuacja sprawiła, że spółka po usunięciu zaległości przez ubezpieczoną przed odejściem na zasilek macierzyński w listopadzie mogła przetrwać okres zimowy bez pracownika, zwłaszcza że zatrudnienie tym razem syna drugiego wspólnika, A. C., z przyczyn leżących po jego stronie stało się możliwe dopiero na wiosnę 2017 r. Do czasu powrotu ubezpieczonej do pracy on zajmował się pracami biurowymi, które wcześniej wykonywała E. M.. Obaj wspólnicy wyjaśnili, że ich intencją jest prowadzenie spółki wyłącznie w z udziałem osób bliskich, zwłaszcza w zakresie czynności związanych z rozliczeniami, płatnościami, pozyskiwaniem klientów itp. Różnica w wysokości wynagrodzenia przy zatrudnianiu E. M. i A. C. wynikała z docenienia jej kwalifikacji, doświadczenia i przydatności oraz uzgodnień stron, że ubezpieczona oprócz bieżącej pracy wykona zestawienia dowodów WZ z sierpnia i września, co pozwoliło Spółce, po ich weryfikacji przez odbiorcę usług, wystawić faktury i otrzymać zapłatę. Nie budzą wątpliwości elektroniczne operacje bankowe Spółki przeprowadzone przez ubezpieczoną.

Odnośnie zarzutu, że „warunki pracy w biurze w sezonie jesiennym przeczą możliwości umieszczenia tam kobiety w 9 miesiącu ciąży” trzeba wskazać, że w okresie zatrudnienia ubezpieczonej (październik) w razie potrzeby stosowano dodatkowe źródła ogrzewania, które zapewniały jej komfort termiczny, co oprócz niej potwierdzili świadkowie. Ubezpieczona ciążę znosiła bardzo dobrze, nie przebywała w tym okresie na choćby jednym zwolnieniu lekarskim, co potwierdza załączona do akt dokumentacja medyczna (karta ciąży). Umowa spółki z(...)M. P. - wbrew twierdzeniu apelacji - nie czyniła bezzasadnym zatrudnienia ubezpieczonej, albowiem zgodnie z przepisami prawa przewidywała ona jedynie prowadzenie ksiąg i ewidencji podatkowych oraz obsługę Spółki w zakresie ubezpieczeń społecznych. Obowiązki obejmujące gromadzenie i segregowanie źródłowych dowodów księgowych (operacji gospodarczych), sprawdzenie i "liczenie wartości dostaw (ma) i przewozów (winien) według odpowiadających im dowodów WZ spoczywały na Spółce. Biuro rachunkowe księgowało gotowe (finalne) dokumenty rozliczeniowe, tj. faktury wystawione i otrzymane przez Spółkę, nie wnioskując w ich rzetelność i prawidłowość, co wynika z zeznań świadka M. P..

Próba zdyskwalifikowania w apelacji zeznań wspólników Spółki jako zainteresowanych wynikiem tego postępowania jest całkowicie nieuprawniona. Obaj wspólnicy nie tylko potwierdzili wykonywanie przez ubezpieczoną pracy, ale też logicznie i przekonująco przedstawili swoją motywację przy jej zatrudnianiu. Podważając wiarygodność zeznań świadka H. B., bo akurat w październiku, inaczej niż zazwyczaj (pocztą lub przy okazji osobiście wspólnikom) przekazał ubezpieczonej dokumenty WZ, apelacja pomija wyjaśniający wyjątkowość tej sytuacji fragment jego zeznań: „w październiku 2016 r. miałem awarię auta i tam zaprzyjaźniony mechanik u nich na placu naprawiał mi samochód i przy okazji zaszedłem, żeby zostawić wzki” i dalej, „To było przy ul. (...) w W.” tj. biura Spółki. Ponadto świadek opisał wygląd biura, który zajmowała ubezpieczona, sposób kontaktowania się z nią w czasie jej zatrudnienia, przytoczył okoliczności nawiązania i realizowania współpracy ze Spółką. Podnieść należy, że H. B. to samo zeznał w toku postępowania kontrolnego, stąd twierdzenie apelacji, że nie potwierdził pracy wnioskodawczyni w biurze spółki, nie może zyskać akceptacji.

Wbrew twierdzeniu apelacji korespondencja mailowa złożona przez ubezpieczoną na dowód świadczenia przez nią pracy na rzecz Spółki wskazuje jej adresatów. Nie powinno ulegać wątpliwości kim byli adresaci (...), (...) i (...). Istotnym jest, że wyraźnie dowodzą, że korespondencja pochodzi od wnioskodawczyni i dotyczy października 2016 r. i spraw spółki. Świadek S. R. zeznał, że decydujący wpływ na ograniczenie etatu do 1/2 ubezpieczonej przy zachowaniu dotychczasowego wynagrodzenia było wywiązywanie się swoich obowiązków w 100%, co szczegółowo uzasadnił. Oceniając te zeznania Sąd I instancji nie naruszył zatem art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut apelacji, że „być może praca E. M. nosiła znamiona pomocy rodzinnej, z której doraźnie skorzystali wspólnicy”, jest sprzeczny z treścią wszystkich dowodów prawidłowo ocenionych przez Sąd I instancji. Nie jest to również pomoc doraźna - trwa nadal w tych samych okolicznościach, które miała na względzie Sąd Okręgowy. Nie można zgodzić się z apelującym, iż Sąd Okręgowy błędnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy.

Reasumując, zarzuty apelacji o naruszeniu przepisów prawa procesowego tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bądź poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie znajdują potwierdzenia w stanie faktycznym i prawnym przedmiotowej sprawy.

Biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, za uprawniony należy uznać wniosek, iż zamiarem stron umowy zawartej 1.10.2016 r. było powstanie stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k. p. dlatego skarżący organ rentowy nie doprowadził do zmiany zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 385 k.p.c. jego apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o zasadę wynikającą z art. 98 k.p.c., tj. odpowiedzialności za wynik postępowania. Pełnomocnik wnioskodawczyni w odpowiedzi na apelację wnioskuje o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed drugiej instancji według norm przepisanych. Wobec powyższego, organ rentowy jako strona przegrywająca spór obowiązany jest do zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - o czym orzeczono w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. i § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

SSA Sławomir Bagiński SSA Teresa Suchcicka SSA Marek Szymanowski